Nr. 258. Piątek 16 listopada 1923 roku. Cena numeru mk. 15.000. Rok XIV.

ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA", Sosnowiec.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.
Prenumerata wynosi: mk. 200.000.
Z odnoszeniem miesięcznie mk. 220.000.
W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową mk. 230.000.
Z przesyłką pocztową mk. 250.000 miesięcznie.
Zagranicą mk. 350.000.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sosnowiec. REDAKCJA: Piłsudskiego 4. telef. 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska 1, tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Dąbrowa, Sobieskiego 8. Telefon 73.

OD ADMINISTRACJI.

Uprasza się W. W. p. p. prenumeratorów oraz kolporterów o niezwłoczne uregulowanie zaległej, jak również bieżącej przedpłaty.

Ciekawy list.

Sosnowiec, 16 listopada.

W dzisiejszym numerze czytelnicy znajdą bardzo ciekawy list miejscowego związku strzeleckiego w sprawie udziału w mordowaniu żołnierzy polskich na ulicach Krakowa członków tamtejszego oddziału związku strzeleckiego.

Z listu tego dowiadujemy się, że związek strzelecki „jako taki" nie brał udziału w napadzie na żołnierzy, ale... że po za związkiem każdy członek może robić, co mu się podoba. Otóż faktem stwierdzonym jest, że właśnie członkom związku strzeleckiego w Krakowie podobało się mordować ułanów, strzelając do nich z zaułków, z za drzew i z okien. Ponieważ zbrodniarze ci byli ubrani po cywilnemu, więc związek za nich odpowiadać nie chce. Ale czy słusznie? Czy istotnie członek związku strzeleckiego przestaje być nim, gdy zrzuci ubiór lub odznaki strzeleckie?

Panowie Plebanek i Grabiański twierdzą, że związek strzelecki polityką się nie zajmuje i ma na celu wyłącznie „wychowanie świadomego obywatela dla dobra i obrony Rzeczypospolitej polskiej."

Teraz już jesteśmy w domu. Związek więc uważa, że każdy z członków musi być uświadomionym obywatelem i musi pracować dla dobra i obrony Ojczyzny, gdy jest w mundurze. Gdy zrzuci mundur czy odznaki, każdy strzelec może być bandytą, mordercą własnych braci i może strzelać nawet do żołnierza polskiego. Grunt tylko, aby strzelec nie występował „jako taki"!!!

Przy sposobności pp. Plebanek i Grabiański czynią porównanie związku strzeleckiego z „sokołem". Zdaje się, że to nieco za ryzykowne porównanie, o ile bowiem wiemy organizacja sokolska, jak i harcerska uważają, że nikt i nigdy nie przestaje być członkiem tych organizacji i za każdy swój czyn odpowiada przed niemi. Możemy zapewnić sz. zarząd miejscowego oddziału zw. strzeleckiego, że ani jeden sokół, ani jeden harcerz nie mordował dotąd, ani mordować będzie żołnierza polskiego, gdyż organizacje te nie każą pozbywać się uczciwości i cnót obywatelskich wraz z mundurem.

Sokół i harcerz zawsze występują „jako tacy" bez względu na to, czy są w mundurze, czy w bieliźnie i przy takiej dopiero organizacji można mówić o przyjmowania do bractwa polaków „o czci nieposzlakowanej".

Pp. Plebanek i Grabiański niech nie stosują uwag powyższych do miejscowego oddziału zw. strzeleckiego, gdyż jesteśmy pewni, iż pod ich kierunkiem podobne do krakowskich potwory moralne nie mogłyby się hodować.

Spekulacja hula.

Sosnowiec, 16 listopada.

Stan finansowy Rzplitej jest przyczyną wszystkich nieszczęść, których ostatnio jesteśmy świadkami.

Stan ten wywołuje drożyznę, drożyzna — strajki, strajki — demonstracje, przelew krwi bratniej i t. d.

Obecnie stoimy wobec nowego kataklizmu, którym jest bezrobocie.

Oto dochodzą nas wiadomości, że kilkanaście fabryk łódzkich bądź redukuje pracę do minimum, bądź też zupełnie fabryki zamyka.

Nie trudno się jest domyśleć, że pociąga to za sobą zwolnienie z fabryk tysięcy robotników, pozostających bez środków do życia.

Jak wiadomo, rząd czyni od dłuższego czasu starania o pożyczkę zagraniczną, którąby umożliwiła założenie banku emisyjnego.

Nie wiemy, jak dalece sprawa ta jest posunięta. Niezależnie jednak od powodzenia tych zabiegów rządowych, musimy sobie zdać sprawę z tego, że pożyczka nie wyczerpuje pracy dokoła naprawy skarbu, ale jest tylko wstępem, mającym umożliwić podstawową pracę.

Przy obecnym stanie budżetu naszego nie trudno jest zjeść pożyczkę zagraniczną i przez to wpaść w sytuację znacznie gorszą.

Chodzi przedewszystkiem o konsekwentne przeprowadzenie programu sanacyjnego.

Wówczas tylko pożyczka jest celowa, bo pozostawia rządowi czas na jego pracę.

Niema już dzisiaj chyba człowieka, któryby nie wiedział, co jest dla nas niezbędne.

Niestety jednak, niewielu jest również ludzi, którzyby wskazali, jak ten program wprowadzić w życie.

Zasadniczo dałoby się skonstatować; odpowiednie udoskonalenie aparatu fiskalnego należy do władz rządowych, od społeczeństwa zaś całego wymagana jest dobra wola i zrozumienie groźnego stanu.

Najlepszy aparat administracyjny nie podoła zadaniu, jeśli spotka się ze złą wolą społeczeństwa w dziedzinie najżywotniejszej: płacenia podatków.

Stwierdzić musimy, że dotąd tej dobrej woli nie widzimy. Owszem, spekulacja hula bezkarnie, wybijając na grzbietach ludności nędzę. Pod tym względem mamy znowu do zanotowania niesłychany fakt. Oto rząd zdecydował pobrać od producentów rolnych podatek w naturze, t. j. w zbożu i ew. część tego zboża sprzedać zagranicę za wysokowartościową walutę, co niewątpliwie odbić się musi na naszych finansach dodatnio.

Lecz istnieje ukryta machina piekielna, która nazywa się spekulacją. Jest ona śliska, nieuchwytna, a walczyć z nią może tylko całe społeczeństwo.

Otóż w celu podbicia cen na zboże ohydny element ten rozpowszechnił pogłoskę o nowych kontygensach zboża na wywóz.

Miało to, oczywiście na celu powstrzymanie producentów rolnych od sprzedaży zboża na rynkach wewnętrznych, a przez to samo podbicie cen na zboże.

To miało wyjść na korzyść spekulantów, którzy posiadali wielkie ilości zmagazynowanego zboża.

Jest to spekulacja chwilowa i wierzyć chcemy — że zostanie ukrócona.

Ale ilustruje ona tylko nieznaczną część orgji, jaka się odbywa.

Żadne zakazy nie pomogą, jeśli tego rodzaju kroki nie będą napiętnowane przez całe społeczeństwo.

Żadna pożyczka i pomysły w dziedzinie podatkowej nie pomogą, jeśli płatnicy będą się zarządzeniom przeciwstawiać.

Wypada nam po raz niewiadomo który podkreślić: dziś nie chodzi już o programy naprawy skarbu, nie o lekarzy, lecz o samo zachowanie się pacjentów, niszczących wszelkie zabiegi medycyny państwowej.

Zgniećmy łeb spekulacji, a będziemy mogli mówić o wprowadzeniu w życie programu finansowego.

Wieści ważne.

(Z wczorajszych pism i depesz).

— W prezydjum rady ministrów odbyła się pod przewodnictwem p. Korfantego narada w sprawie uposażenia urzędników województwa śląskiego. Uchwalono ustawę uposażeniową rozciągnąć i na województwo śląskie.

— Na posiedzeniu komisji ochrony pracy, minister pracy, p. Smólski zapowiedział na najbliższą przyszłość reorganizację kas chorych.

— Odbyło się plenarne posiedzenie stałego międzynarodowego trybunału sprawiedliwości w sprawie Jaworzyny. Rzecznik polski, p. Mrozowski, w przemówieniu 4-godzinnem rozwinął całość tezy polskiej. Decyzja trybunału spodziewana jest w przeciągu 2-ch tygodni.

— W gmachu gdańskiej polskiej dyrekcji kolei państwowych odbył się w piątą rocznicę organizacji polskich kolei uroczysty obchód. Uroczystość otworzył krótkiem przemówieniem przewodniczący polskiego związku kolejowców w Gdańsku, poczem radca kolejowy Dobrucki wygłosił dłuższy referat, w którym wskazał historyczne znaczenie organizacji kolejnictwa polskiego w Gdańsku.

— Manifestacje komunistyczne odbywają się w różnych miastach Rosji z powodu rozpoczęcia procesu Conradiego. Związki komunistyczne nadsyłają raczie komisarzy ludowych depesze z żądaniem przerwania wszelkich stosunków z Szwajcarją w

razie, gdyby na Conradiego nie był wydany ostry wyrok.

— Pierwszy kongres nowej partji narodowej arabskiej zakończył się przyjęciem jednomyślnem rezolucji, głoszącej że Palestyna winna być przeznaczona dla arabów i żądającej całkowitego wstrzymania imigracji żydów.

— „Izwiestja“ moskiewskie donoszą, iż ostatnio w stosunkach handlowych polsko-rosyjskich nastąpiło pewne ożywienie. Przedstawiciel handlowy sowietów w Warszawie pertraktuje z szeregiem firm polskich w sprawie eksportu do Rosji chemikalji i środków lekarskich, maszyn rolniczych i t. p. W związku z tem „Izwiestja“ oświadczają, iż w ułatwieniu operacji handlowych znakomicie pomogłaby umowa handlowa polsko-rosyjska, której brak dotychczas.

— Śledztwo wstępne przeciwko Hittlerowi, znajdującemu się już w więzieniu, rozpoczęło się. Będzie on odpowiadał przed sądem przysięgłych, nie zaś przed sądem doraźnym, ponieważ podczas aresztowania nie stawiał oporu.

Burza na polskim Bałtyku.

Gdańsk, 15 listopada.

Burza morska na północnej części polskiego pobrzeża na Bałtyku zniszczyła przez podmycie tamę ochronną, zasłaniającą w nizinie położone błotniste okolice wsi Karwie.

Fala na przestrzeni kilkudziesięciu metrów uskodziła także prowadzone tam roboty około wzniesienia betonowej tamy ochronnej. Jedynie dzięki energicznej pomocy, zorganizowanej przez lokalne władze pobrzeżne niebezpieczeństwo zostało umiejscowione, dzięki czemu ofiar w ludziach nie było.

Kronika.

Kalendarzyk.

16
Piątek.

Dziś Edmunda B.
Jutro Grzegorza C.
Wsch. słońca 6.33
Zach. „ 4,57

Wiece. W niedzielę, dnia 18 listopada r. b. odbędą się wiece przy udziale posłów związku ludowo-narodowego, w następujących miejscowościach: w Zawierciu poseł Petrycki, w Bobrownikach poseł Szymborski, w Saturnie poseł dr. Rąb, w Dąbrowie Górn. poseł Dobrzański, w Będzinie poseł Popowski. Również będą posłowie Sołtysiak, Rzepecki i Przybylski.

Wszystkie wiece w wymienionych miejscowościach odbędą się o godzinie 3-ej po południu.

W Sosnowcu na wiec przybędą senatorki Szebekówna i Ładzina z narodowej organizacji kobiet.

Konferencję z nauczycielstwem odbędzie poseł Sołtyk, w sali „Trocadero“ w Sosnowcu o godzinie 5 po południu.

Wzrost drożyzny. Komisja statystyczna przy inspektoracie pracy w Sosnowcu ustaliła wczoraj wzrost drożyzny w pierwszej połowie listopada na 51,7 proc.

Pertraktacje. W ubiegłą środę odbyła się pierwsza wspólna konferencja przedstawicieli rady zjazdu z delegatami związków górniczych, celem omówienia wystawionych ostatnio żądań, dotyczących podwyżki płac w przemyśle górniczym za drugą połowę listopada.

Po wzajemnem wypowiedzeniu swych poglądów i racji, delegaci związków górniczych zredukowali pierwotnie wystawione żądania 130 proc. podwyżki do 90 proc., przemysłowcy natomiast dają 20 procentów.

Ze względu na poważne różnice w tej sprawie,do porozumienia narazie nie doszło i kwestja powyższa omawiana będzie na następnym posiedzeniu.

Należy przypuszczać, iż umowa zostanie w przyszłym tygodniu podpisana.

Kursy naukowe dla inteligencji. Zarząd miejskiego uniwersytetu ludowego zawiadamia, że zapisy na wyższe kursy naukowe dla inteligencji, odbywają się w sekretarjacie przy ul. Dęblińskiej nr. 1 (szkoła realna żeńska), codziennie od godz. 6-ej do 8 wieczorem.

Wykłady rozpoczną się 19 b. m. o godz. 6 i pół wieczorem.

Książeczki wojskowe. Wszyscy mężczyźni, podlegający rejestracji wojskowej, powinni stale nosić przy sobie książeczki wojskowe. Unikną w ten sposób nieprzyjemnych kłopotów, gdyż przy legitymowaniu policja nie posiadających książeczek odsyłać będzie do pku.

Tydzień akademicki. Odkładany już dwukrotnie tydzień akademicki w Dąbrowie, został ostatecznie wyznaczony na nadchodzący tydzień, t. j. od dnia 18 do 25 listopada.

W dniach tych uproszone panie zajmą się sprzedażą po domach i lokalach publicznych nalepek i cegiełek na cel powyższy, jak również odbędzie się przedstawienie teatralne.

Szlachetny cel umożliwienia młodzieży naszej zdobycia tak potrzebnej wiedzy, niewątpliwie zachęci mieszkańców do pospieszenia z pomocą, która winna być szybka i wydatna.

Wszelkich informacji w sprawie tygodnia akademickiego udzielają: p. Dudziński, w magistracie i p. Uniejewski na kopalni Flora.

Przykra sprawa. Rozwój dąbrowski, chcąc przyjść ludności z pomocą, zajął się sprowadzaniem kartofli.

Prawdopodobnie z braku doświadczenia, tak potrzebnego w dzisiejszych wysoce anormalnych stosunkach handlowych, jak również z powodu zachłanności producentów rolnych, podnoszących niemal codziennie cenę artykułów, Rozwój nabawił się poważnych kłopotów, gdyż udało mu się sprowadzić zaledwie część zamówionych kartofli.

Ludność, która nie otrzymała kartofli, zaczyna występować agresywnie, co jest do pewnego stopnia zrozumiałe, spotkał ją bowiem przykry i kosztowny zawód, gdyż dużo rodzin pozostało na zimę bez tego najważniejszego w sferach robotniczych artykułu, z drugiej zaś strony, za zwróconą gotówkę nie kupi obecnie nawet połowy zamówionych poprzednio kartofli.

Jak się ta przykra sprawa zakończy, niewiadomo, w każdym razie działalność Rozwoju w Dąbrowie, przyjęta tak sympatycznie przez ludność, została wystawiona na szwank, co będzie nauczką, aby w przyszłości podobne sprawy powierzano dobrym fachowcom.

Posiedzenie plenarne delegacji. We środę odbyło się w magistracie sosnowieckim posiedzenie plenarne delegacji cennikowej.

Na posiedzeniu tym zatwierdzono szereg uchwał, powziętych przez prezydjum delegacji. Wśród ważniejszych momentów obrad zasługuje na uwagę dyskusja na temat ustalania cen w magistracie będzińskim. Kilkakrotnie już poruszaliśmy sprawę stosunku magistratu będzińskiego do kalkulowania cen przez kupców.

Władze miejskie tolerują ceny wyższe, niż w innych miastach. Delegacja sosnowiecka zwróciła się do prezydjum z apelem, aby wywarło ono odpowiedni wpływ na magistrat będziński w kierunku wspólnego ustalania cen przez przedstawicieli wszystkich miast Zagłębia.

Pozatem ustalono cenę mleka przewożonego na 54000 mk. za litr i „prosto od krowy“ na 62 tys. marek.

Szereg spraw ważnych, z powodu spóźnionej pory odłożony na posiedzenie następne.

O ujawnianie cen. Stwierdzić należy, iż kontrola nad sklepami w miastach Zagłębia nie jest bez zarzutu, istnieje bowiem dotychczas sporo sklepów, uważających wystawianie cen na sprzedawanych artykułach z a przesąd.

Dzieje się to podobno głównie ze względu na masowy napływ ślązaków, płacących każdą żądaną cenę.

Ponieważ ujawnianie cen jest obowiązkowe, należałoby, aby policja zwróciła na to baczniejszą uwagę i zmusiła opornych spekulantów do stosowania się do przepisu.

Niepokojący kryzys. Mimo zbliżającej się zimy, w naszym przemyśle węglowym odczuwa się niebywały zastój, gdy bowiem w innych latach kopalnie nie mogły w tym okresie podołać zamówieniom, obecnie zapotrzebowanie spadło do minimum.

W rezultacie, niektóre kopalnie małe zostały zamknięte, niektóre zaś z kopalni dużych sypią węgiel na zwał.

Przyczynę tego upatrywać należy w drożyźnie węgla naszego i w braku gotówki obiegowej, obecnie bowiem wagon węgla kosztuje średnio 150 miljonów marek.

Jak twierdzą fachowcy, nasz przemysł węglowy oczekuje w niedługim czasie poważny kryzys, co z wielu przyczyn byłoby wysoce niepożądane.

Płacenie podatków. Wczoraj przed kasą skarbową panował ścisk i tłok do tego stopnia, że dopiero interwencja policji zdołała zaprowadzić porządek.

Personel urzędniczy kasy skarbowej jest nie wystarczający, skoro płacący podatki zmuszeni są na słocie wyczekiwać w ogonku na swą kolej.

Należy zatem albo uprościć system wpłacania, albo powiększyć liczbę okienek, gdyż szybkie wpłacanie podatków przyczynia się w znacznym stopniu do stabilizacji marki.

Wyjaśnienie. Wobec wzmianki pod tytułem „Strajk dentystów w kasie chorych“, umieszczonej w numerze 254 „Iskry“, zarząd związku zawodowego lekarzy-dentystów w państwie polskiem, oddziału Zagłębia Dąbrowskiego, przesłał nam następujące sprostowanie:

1. Zarząd kasy przyznał lekarzom-dentystom tylko 75 proc. podwyżki.

2. Zarząd związku niejednokrotnie zwracał się do p. komisarza kasy chorych celem omówienia warunków pracy: dnia 9 października zarząd związku wysłał delegatów, którzy nie zostali przyjęci przez p. komisarza; pozatem były wysłane 4 (cztery) listy w dniach 10.X, 26.X, 5.XI i 6.XI, które pozostały bez odpowiedzi.

3. Zarząd kasy chorych został zawiadomiony o stanowisku lekarzy-dentystów listem z dnia 6.XI za pokwitowaniem, w którem to zarząd związku uprzedza komisarjat kasy chorych, że, o ile do dnia 9 b. m. nie otrzyma odpowiedzi, lekarze-dentyści 10 nie przystąpią do pracy.

Ze sportu. Dnia 11.XI zawody koleżeńskie między kl. sp. „Warta“ z Zawiercia a „Sosnowcem“ w Sosnowcu nie odbyły się z powodu tego, że na boisku gospodarzy „panowała“ woda, stająca miejscami na głęb. 10 — 20 cm. i to podobne „już od czwartku“ (8 b. m.).

Jeżeli się zważy, że gospodarze zapraszali gości przez telefon w dn. 10 b. m., t. j. w dniu, kiedy o wodzie „już“ musieli wiedzieć, to przyznać trzeba, że goście zostali narażeni na stratę czasu i niepotrzebną mitręgę.

Nie koniec na tem. Gospodarze nie zechcieli postarać się o boisko miejscowego klubu „Wiktorja“ (któryby z całą gotowością wolnego w tem dniu boiska użyczył) i kategorycznie, ustami p. Kuli, piastującego urząd prezesa podokręgu sosnowieck. p. z. p. n. oświadczyli: „albo grajcie po wodzie, albo nie otrzymacie zwrotu kosztów podróży“ (należących się według umowy). Z dwojga złego — goście narazie wybrali mniejsze, to też pożegnali uprzejmych gospodarzy, spędzając czas do późnego wieczorowego pociągu „na mieście“. Nie od rzeczy będzie dodać, że nie tylko boisko same, ale i gospodarzy jego goście odszukali w Sosnowcu „własnym kosztem i staraniem“.

Na „rewanż“ „Warta“ zaprasza „Sosnowiec“ na tej drodze do Zawiercia, na dz. 25.XI r. b.

Sekretarjat powiatowy związku ludowo narodowego okręgu będzińskiego w Sosnowcu przy ulicy Piłsudskiego pod nr. 16 piętro 1 od dnia 15 listopada r. b. czynny jest codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, od godziny 9 i pół rano do 1 po południu i od 5 do 6 i pół po południu.

Uprasza się osoby zainteresowane o zgłaszanie się w oznaczonych godzinach.

Sekretarjat związku hallerczyków chorągwi Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu przy ulicy Piłsudskiego nr. 16 1 piętro (lokal związku ludowo narodowego) od dnia 15 listopada r. b. czynny jest codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, od godziny 9 i pół rano do 1 po południu i od 5 do 6 i pół po południu.

Uprasza się osoby zainteresowane o zgłaszanie się w oznaczonych godzinach.

Nie udało się. Salomon Werdygier, zam. przy ul. Modrzejowskiej nr. 6, usiłował przekupić interwenjującego policjanta w sprawie nieprzestrzegania przez Werdygiera godzin handlu.

W tym celu Werdygier wręczył policjantowi 400 tys. mk., które wraz z doniesieniem policjant złożył swej władzy. Sprawę skierowano do sędziego śledczego.

Kradzieże. Kubiakowi Mieczysławowi skradziono z zamkniętego mieszkania, za pomocą wybicia szyby w oknie, garderobę, wartości ogólnej 45 miljonów mk. Dochodzenie w toku.

— Szwajcer Sali skradziono garderobę, wartości 250 miljonów marek.

— Ze stojącego na ulicy konia, należącego do Rybaka Hernka, skradziono uprząż wartości 500 tys. mk.

— Kaźmierczakowi Janowi, skradziono w pociągu portfel, zawierający 1.700.000 mk.

— Marji Batko skradziono skrzypce, których wartość poszkodowana oblicza na 100 miljonów marek.

Z teatru.

Dziś—Saturn— dochód przeznaczony na cel dobroczynny—afisz zapowiada „Kiki“. Początek godz. 7 i pół wiecz.

Jutro sobota„ Dziady“. Arcydzieło Mickiewicza w inscenizacji Wyspiańskiego ściąga stale tłumy publiczności do teatru, tak że pomimo zapowiedzi ostatnich przedstawień, dyrekcja jest zniewolona dać jeszcze raz „Dziady“ na naszej scenie. Główną rolę Konrada-Gustawa jutro kreować będzie znany artysta dramatyczny Wacław Nowakowski, dyrektor teatru katowickiego, gdyż grający tę rolę u nas dotąd artysta Roman Tański zaniemógł i wyjeżdża na kilkonastodniowy wypoczynek do Zakopanego. Jutrzejsze przedstawienie staje się przeto bardziej interesującem, gdyż bierze w niem udział tak poważna siła artystyczna, jaką jest pierwszorzędny artysta scen polskich p. W. Nowakowski. Początek o godz. 8 wiecz. „Dziady“ pojutrzejszem przedstawieniu zejdą zupełnie z repertuaru, ustępując miejsca „Weselu“ Wyspiańskiego.

Niedziela popołudniu zajmująca i pełna finezji „Kiki“. Początek godz. 4-ta popoł.

Niedziela wieczór „Swit — dzień—noc“ Nicodeniego ukaże się na scenie naszej po raz drugi.

Poniedziałek Będzin—„Swit —noc—dzień“ trzy obrazy sceniczne Nicodeniego.

Wtorek premjera „Nin“, sztuka znanego rosyjskiego autora Dymowa, która obiegła wszystkie sceny europejskie z powodzeniem.

Sroda — Dąbrowa „Kiki“.

Na powyższy repertuar sprzedaż biletów wszędzie rozpoczęto.

Skrzynka do listów.

Do
Redakcji „Iskry“
w Sosnowcu.

Stosownie do obowiązujących przepisów prasowych, prosimy o umieszczenie w najbliższym n-rze „Iskry“, co następuje:

W związku ze wzmianką w „Iskrze“ nr. 252 z dn. 9 bm. o rozruchach w Krakowie, niniejszem kategorycznie protestujemy przeciw twierdzeniu, jakoby związek strzelecki nosił wybitnie charakter bojówki partyjnej i mógł brać udział, jako taki, w rozruchach krakowskich.

Zapewniamy jeszcze raz, że związek strzelecki jest organizacją bezpartyjną —apolityczną, mającą na celu tylko wychowanie świadomego obywatela - żołnierza dla dobra i obrony Rzeczypospolitej polskiej. Do organizacji przyjmuje wszystkich polaków o czci nieposzlakowanej, bez względu na ich przynależność partyjną.

Aczkolwiek związek strzelecki, jak podobnie i „Sokół“, polityki nie uprawia, to jednak nie może i nie ma prawa krępować swych członków w ich zapatrywaniach politycznych poza organizacją.

Tendencyjne i szkodliwe rozsiewanie wieści podobnych przez czynniki wrogie dla organizacji naszej, wierzymy, że i tak nie znajdą oddźwięku w społeczeństwie trzeźwo myślącem.

Kom. obwodu zw. strzel.
J. Plebanek.
Prezes obwodu zw. strzel.
Wł. Grabiański.

Płacić podatki!

Ofiary.

— Czesławowstwo Zworowscy na rodziny po zamordowanych w dniu 6 XI b. r. w Krakowie oficerach, żołnierzach i posterunkowych p.p. składają 1 miljon mk.

— Marja Brzoskówna na rodzinę po poległym posterunkowym ś.p. Kipińskim składa 500 tys. marek.

— Zamiast bytności na wieczorze tanecznym w dniu 10 b. m. w Będzinie składają na rzecz akademika Z., H. i W. Noblinówny mk. 3 miljony.

— Na ręce nadkomisarza Strzeleckiego złożono w dalszym ciągu ofiary na rodzinę po zabitym policjancie ś. p. Kipińskim: Urzędnicy tow. hr. Renard dodatkowo 1.750.000 mk., dozorcy gwarectwa hr. Renard 3.575.000 mk. Kubicki Józef 500.000 mk., Hauke 1.000.000 mk.

TELEGRAMY.

(Przez telefon.)

Fałszywe pogłoski.

Warszawa, 15 listopada.

Po mieście krążyły od dwu dni niepokojące pogłoski, jakoby komuniści usiłowali na nowo wywołać strajk generalny. Należy z całą stanowczością stwierdzić że knowania komunistyczne nie mają żadnych szans powodzenia.

Rada finansowa.

Warszawa, 15 listopada.

Wczoraj późnym wieczorem rada ministrów zamianowała członków rady finansowej przy ministrze skarbu. W skład rady weszli: poseł Zdziechowski, b. min. Byrka, b. min. Michalski i książę Adamski. Bezpośrednio potem odbyła rada pierwsze swe posiedzenie. W związku z ukonstytuowaniem się rady, wszelkie pogłoski o dymisji min. Kucharskiego są nieaktualne.

Posłowie zagraniczni u prezydenta Wojciechowskiego.

Warszawa, 15 listopada.

Dziś o godz. 12 w poł. nowy poseł japoński Sato wręczył listy uwierzytelniające prezydentowi Wojciechowskiemu. Jutro wręczy swe listy uwierzytelniające prezydentowi poseł węgierski.

Z komisji regulaminowej.

Warszawa, 15 listopada.

Komisja regulaminowa rozpatrywała szereg spraw o wydanie posłów sądom. Żądanie wydania sądom 14 posłów ukraińskich i posła socjalistycznego Kwapińskiego, komisja odrzuciła.

Pertraktacje z przemysłowcami.

Warszawa, 15 listopada.

Wicepremjer Korfanty prowadzi rokowania z przemysłowcami drzewnymi i cukrowniczymi o uzyskanie dla rządu znacznych sum walut zagranicznych, które przemysłowcy posiadają za towar eksportowany za granicę.

Dodatek wyrównawczy dla urzędników.

Warszawa, 15 listopada.

W końcu bieżącego miesiąca urzędnicy państwowi otrzymają jednorazowy dodatek wyrównawczy w wysokości 30 proc. pensji listopadowej. Dodatek ten został przyznany wobec faktu, że już od 1.XII wprowadzona zostanie w życie ustawa uposażeniowa. Liczba mnożna, na podstawie której obliczoną zostanie pensja na 1 grudnia wyniesie 25.500 pomnożone przez procent wzrostu drożyzny, który wykaże komisja statystyczna.

O aprowizację miast.

Warszawa, 15 listopada.

Minister rolnictwa Chłapowski odbył naradę z przedstawicielami organizacji rolniczych ziemian w celu zapewnienia aprowizacji miast w czasie zimy. Ustalono już sprawę dowozu ziemniaków i zboża dla Warszawy, Łodzi i Zagłębia Dąbrowskiego.

Przed dymisją Stresemana.

Berlin, 15 listopada.

Socjalni demokraci niemieccy przeszli do wyraźnej opozycji przeciw gabinetowi Stresemana. Na ich życzenie zwołano plenarne posiedzenie parlamentu na wtorek. Według wszelkiego prawdopodobieństwa kanclerz Streseman nie będzie wyczekiwał na votum nieufności, lecz przed wtorkiem jeszcze sam poda się do dymisji.

Sankcje francuskie.

Berlin, 15 listopada.

Urzędowo komunikują, że rząd francuski powziął niezwykle ważne decyzje w stosunku do Niemiec. Nie ulega wątpliwości, że Francja, nie oglądając się nawet na ewentualną opozycję Anglji, przystąpi do wykonywania nowych sankcji.

Czechy i Francja.

Praga, 15 listopada.

Na posiedzeniu parlamentu czeskiego zainterpelowano Benesza, jak się zachowają Czechy, jeśli Francja zażąda ich pomocy w akcji spowodowanej powrotem kronprinca. Benesz odpowiedział, że Czechy są dalekie od tego, aby brać jakikolwiek udział w ewentualnych sankcjach wojskowych Francji. Oświadczenie to wywołało wielką sensację.

Śledztwo w sprawie wypadków krakowskich.

Warszawa, 15 listopada.

Według informacji z ministerjum sprawiedliwości, całe śledztwo w sprawie krwawych wypadków krakowskich ujął w swe ręce sędzia śledczy ze Lwowa, Hucz.

Ustawa o zgromadzeniach.

Warszawa, 15 listopada.

Komisja konstytucyjna ukończyła 2-gie czytanie projektu ustawy o zgromadzeniach.

8 loterja państwowa, I klasa 1-szy dzień ciągnienia.

Warszawa, 15 listopada.

Wygrana 45 milj. padła na nr. 60706, 12 milj.—37188, 6 miljonów—20594; po 3 milj. wygrały nr. nr. 48603, 56443, 58996.

Pogoda na dziś.

Przejściowe polepszenie się stanu pogody, chłodniej mglisto, miejscami deszcz, wiatry południowo-zachodnie.

Giełda.

Warszawa, 15 listopada.

Funty — 8 050.000.
Dolary — 1.857.000.
Franki szwajc. — 324 500.
Franki franc. — 100.750.
Liry włoskie — 81.400
Korony czes. — 64 200.
Korony aust. — 25.45
Bony złote — 301.900.

GIEŁDA GDANSKA.

Gdańsk, 15 listopada.

(Kursy podane w guldenach gdańskich)

Dolary — 5.77
1 miljon mkp. — 3.22.

W dniu 17 listopada 1923 r., w bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

EMILJI KRANTZ

odbędzie się w kościele parafjalnym w Sosnowcu żałobne nabożeństwo o godz. 9 rano, na które zaprasza krewnych, znajomych i życzliwych

1777 RODZINA KRANTZ.

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd pokoju w Sosnowcu dla spraw o lichwę wojenną dnia 18 września 1923 r. na zasadzie art 119 u. p. k. i art. 79, 32 i 52 ust. z dn. 2 lipca 1920 r. i art. 62 przep. tymcz. o koszt. sądow. skazał: Izaaka Wolfowicza, lat 24, syna Abrama i Małki, zam. w Sosnowcu ulica Dytlowska Nr. 5 za sprzedaż mięsa po wygórowanej cenie na zapłacenie 500 tys. mk. grzywny, z zamianą w razie nieściągalności na 1 miesiąc aresztu oraz na uiszczenie 50 tys. mk. opłat sądow. Krótką treść niniejszego wyroku ogłosić na koszt skazanego w dzienniku miejscowym i odpis wyroku wywiesić na drzwiach sklepu skazanego na czas dni 14. Sędzia pokoju **Wiszniewski.**

1787 Za zgodność sekretarz sądu **Swiatowski.**

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd pokoju w Sosnowcu dla spraw o lichwę wojenną dn. 18 września 1923 r. na zasadzie art. 119 u. p. k. i art. 19, 32 i 52 ust. z dn. 2 lipca 1920 r. i art. 62 przep. tymcz. o koszt. sądow. skazał: Stanisławę Widawską, lat 34, córkę Jana i Marji, zam. w Sosnowcu ul. Florjańska Nr. 25, za sprzedaż mięsa po wygórowanej cenie na zapłacenie 500 tys. mk. grzywny, z zamianą w razie nieściągalności na 1 miesiąc aresztu, oraz na uiszczenie 50 tys. mk. opłat sądow. Krótką treść niniejszego wyroku ogłosić na koszt skazanej w dzienniku miejscowym i odpis wyroku wywiesić na drzwiach sklepu skazanej na czas dni 14. Sędzia pokoju **Wiszniewski.**

1788 Za zgodność sekretarz sądu **Swiatowski.**

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd pokoju w Sosnowcu dla spraw o lichwę wojenną dn. 26 września 1923 r. na zasadzie art. 119 u. p. k. art. 19, 32 i 52 ust. z dn. 2 lipca 1920 r. i art. 62 przep. tymcz. o koszt. sądow. skazał: Józefę Kocięga, lat 54, zam. w Zagórzu, za sprzedaż mleka po wygórowanej cenie na zapłacenie 100 tys. mk. grzywny, z zamianą w razie nieściągalności na 2 tygodnie aresztu oraz na uiszczenie 10 tys. mk. opłat sądowych. Krótką treść niniejszego wyroku ogłosić na koszt skazanej w dzienniku miejscowym.

Sędzia pokoju **Wiszniewski.**

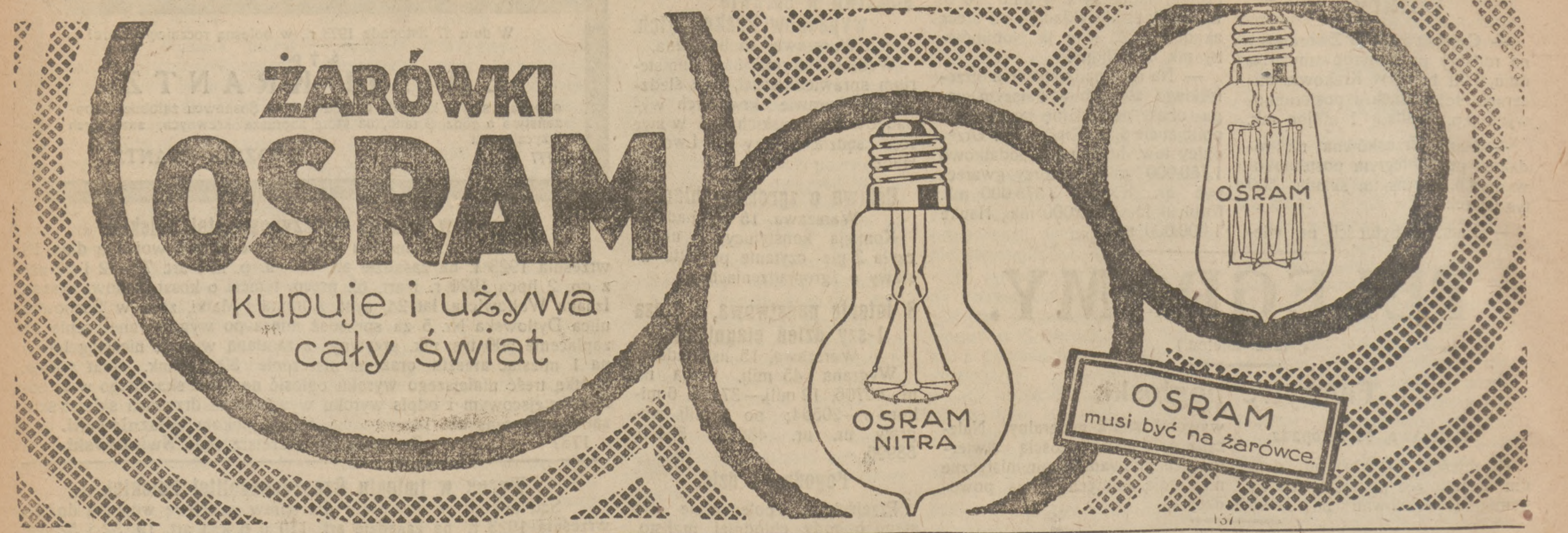
1789 Za zgodność sekretarz sądu **Swiatowski.**

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd pokoju w Sosnowcu dla spraw o lichwę wojenną, dnia 26 września 1923 r. na zasadzie art. 119. u p. k., art. 23, 32 i 52 ust. z dnia 2.VII 1920 r. i art. 62 przep. tymcz. sąd skazał: Henryka Kolasę, lat 51, zam. w Małobądzu za pobieranie wygórowanych cen za mieszkania od lokatorów, na 1 mies. aresztu i na zapłacenie 500 tys. mk. grzywny, z zamianą w razie nieściągalności na dalsze 3 miesiące aresztu, oraz na uiszczenie 50.080 mk. opłat sąd. Krótką treść niniejszego wyroku ogłosić na koszt skazanego w dzienniku miejscowym i odpis wyroku wywiesić na drzwiach domu skazanego na czas dni 14-tu.

Sędzia pokoju (—) **Wiszniewski.**

1791 Za zgodność sekretarz sądu **Swiatowski.**



1571

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd pokoju w Sosnowcu dla spraw o lichwę wojenną, dnia 10 października 1923 r. na zasadzie art. 119 u p. k., art. 19, 32 i 52 ust. z dn. 2 lipca 1920 r. i art. 62 przep. tymcz. o koszt. sąd. skazał: Agnieszkę Chruździk, lat 37, córkę Wojciecha i Agnieszki, zam. w Klimontowie z sprzedaż chleba po wygórowanej cenie, na zapłacenie grzywny 300 tys. mk., z zamianą w razie nieściągalności na 3 tygodnie aresztu, oraz na uiszczenie 100 tys. opłat sąd. Krótką treść niniejszego wyroku ogłosić na koszt skazanej w dzienniku miejscowym i odpis wyroku wywiesić na drzwiach sklepu skazanej na czas dni 10-ciu.

1792 Sędzia pokoju (—) Wiszniewski.
Za zgodność sekretarz sądu Swiatowski.

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd pokoju w Sosnowcu dla spraw o lichwę wojenną, dnia 10 października 1923 r. na zasadzie art. 119 u. p. k., art. 19, 32, i 52 ust. z dnia 2 lipca 1920 roku i art. 62 przep. tymcz. o koszt. sąd skazał: Jana Molewkę, syna Wincentego i Karoliny lat 49, zam. w Czeladzi ul. Cmentarna nr. 17, za sprzedaż owoców po wygórowanej cenie na 100 tys. grzywny, z zamianą w razie nieściągalności na 1 tydzień aresztu, oraz na uiszczenie 100 tys. mk. opłat sąd. Krótką treść niniejszego wyroku ogłosić na koszt skazanego w dzienniku miejscowym.

1791 Sędzia pokoju (—) Wiszniewski.
Za zgodność sekretarz sądu Swiatowski.

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd pokoju w Sosnowcu dla spraw o lichwę wojenną, dnia 17 października 1923 r. na zasadzie art. 119 u. p. k., art. 19, 32 i 52 ust. z dn. 2 lipca 1920 r. i art. 62 przep. tymcz. o koszt. sąd. skazał Leokadji Borensztein, lat 20. córka Lewka i Rejzli, zam. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza nr. 24, za sprzedaż mebli po wygórowanej cenie, na zapłacenie grzywny 1 miljon mk. z zamianą w razie nieściągalności na 1 mies. aresztu, oraz na uiszczenie 100 tys. mk. opłat sąd. Krótką treść wyroku ogłosić na koszt skazanej w miejscowym dzienniku i odpis wyroku wywiesić na drzwiach sklepu na czas dni 14-tu.

1796 Sędzia pokoju (—) Wiszniewski.
Za zgodność sekretarz sądu Swiatowski.

Ogłoszenie.

Wiele części konstrukcyjnych budynków z powodu niedostatecznego konserwowania zostało zrujnowanych w tym stopniu, że zdarzają się coraz częstsze wypadki zawalenia się. W szczególności odnosi się to do balkonów i gzymsów.

Każdy z właścicieli winien przeto zbadać stan balkonów i gzymsów i w razie wątpliwości odnośnie ich wytrzymałości powiadomić Magistrat.

Magistrat przypomina właścicielom domów, że za wszelkie wypadki, jakie z wspomnianej przyczyny zajść mogą, całą odpowiedzialność materjalną i karną ponoszą właściciele realności.

1780 MAGISTRAT.
Sosnowiec, dn. 12.XI.1923 r.

Najtrwalsze kalosze szwedzkie „TRETORN“
Masywy, opony i dętki do samochodów
marki „CONTINENTAL“
POLECA:
BIURO TECHNICZNE „METEOR“
Ul. WARSZAWSKA Nr. 6. Telef. 199.
HURT — DETAL 1640-1 HURT — DETAL

Zarząd Franko-Rosyjskiego Towarzystwa Górniczego w Dąbrowie poszukuje

NAUCZYCIELA

na stanowisko kierownika 4-ro klasowej szkoły fabrycznej w Krążku pod Bukownem. Warunki do omówienia w biurze zarządu w Dąbrowie przy ulicy Kr. Jadwigi 2.

1750-3

ADOLF i HENRYK B-cia KRAUSSE w LUBLINIE

w dniu 5 listopada powierzyli mi wyłączną sprzedaż produentów z młyna Ich na Zagłębie Dąbrowskie i Górny Śląsk. Na składzie posiadam mąkę pierwszej jakości.

Skład mój mieści się przy ulicy WARSZAWSKIEJ N. 20.

Polecam się Sz. Klijenteli łaskawym względom

1726-1 **ABRAM FELDMAN.**

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.
5000 mk. za wyraz.

Kupiłbym kilka morgów, najchętniej przy Starososnowieckiej strona parzysta, można z zabudowaniami. Oferty z podaniem ceny, adresu, do „Iskry“ w Sosnowcu pod „Chętny“. 1760—2

Z powodu wyjazdu sprzedam szafę łóżka i szafki nocne dębowe. Sosnowiec ul. Pańska 59 Paula Maj. 1778-1

Sprzedam otomanę kozetkę i kanapę używaną tanio. Sosnowiec. Kołłątaja 10 oficyna II-gie piętro. 1798-1

100 korcy wapna nielasowanego do sprzedania. Będzin, ul. Mostowa 8. 1802-3

Kupimy plac w bliskości śródmieścia i linji kolejowej. Zgłoszenia do „Iskry“ pod K. N. 1803-3

Posady i prace.
Zaofiarowane 5000 mk. za wyraz.

Stow. kupców polskich poszukuje sekretarza do prowadzenia kancelarji oraz reprezentacyjnych czynności. Warunki od umowy. Tylko poważne oferty będą uwzględniane. Oferty z curiculum vitae składać należy w składzie aptecznym W-go M. Jagiełłowicza, 3 Maja Nr. 7. 1701-3

Potrzebna zaraz nauczycielka z francuskim, niemieckim i muzyką do dwojga małych dzieci (7 i 8 lat) na wieś. Oferty do „Iskry“ pod „nauczycielka“ 1748-2

Subjekt fryzjerski, dobry pracownik potrzebny. Mitka, Grodziec ulica Kościuszki. 1755-1

Zaraz potrzebna inteligentniejsza osoba do kuchni i dwojga dzieci u wdowca. Zgłaszać się proszę około godziny pierwszej dom Zająca na kolonji Zając I piętro na prawo lub listownie F. Szeligd Dąbrowa kopalnia „Flora“. 1783-2

Potrzebny chłopiec 16-letni, pierwszeństwo, który pracował już w warsztacie ślusarskim. Fabryka wyrobów metalowych Goldberg i Kucyński Sosnowiec. Przejazd 3. 1781-2

Potrzebne zdolne panienki do bielizny damskiej, dziurek i mereżek. Wiadomość „Iskra“. 1749-1

Dziewczyny, które pracowały przy wannach w metalporcelanie znajdą pracę w fabryce wyrobów metalowych Goldberg i Kucyński, Sosnowiec. Przejazd 3. 17[illegible]2-2

Poszukiwane 2500 mk. za wyraz.

Majster-mechanik ruchu fabrycznego i robót precezyjnych z kilkoletnią praktyką pragnie zmienić posadę. Oferty „Iskra“ Będzin, pod „Majster-mechanik“. 1799-2

Lokale.
5000 mk. za wyraz.

20 miljonów dam temu kto odstąpi mieszkanie o 2-ch pokojach z kuchnią lub jeden pokój duży z kuchnią w Mysłowicach Katowicach Szopienicach lub w Sosnowcu. Oferty adresować Mysłowice Pocztowa 8 biuro francuskiej misji rolniczej St. Gruszecki. 1775-2

Różne.
5000 mk. za wyraz.

Student szkoły technicznej udziela lekcji, specjalność matematyka i fizyka. Wiadomość „Iskra“ Sosnowiec. 1710-1

Przybłąkał się pies wyżeł krasy jest do odebrania ul. Miejska 44 Ślązak. 1786-1

Freblowski komplet organizuję. Sosnowiec ul Nowa 4 m. 6, 1773-3

6 listopada wieczorem skradziono psa (wilk syberyjski) Ktoby wiedział gdzie obecnie znajduje się jest proszony o nadesłanie miarodajnej informacji pod: Sielecka 28 inż. Pelcer. 1768-1

200 milj. marek, pożyczę na 3 miesiące, dam w zastaw biżuterję złotą z brylantami i futro. Pożyczkę zwracam po kursie złotych polskich. Informacji udzieli: Chrześcijański zakład zegarmistrzowski, Czysta 7. 1796

Potrzebny wspólnik do prowadzenia małej kopalni węgla kamiennego w Dąbrowie. Kapitał nie duży. Wiadomość w administracji „Iskry“ w Sosnowcu. 1797-3

Zgubione dokumenty.
3000 mk. za wyraz.

Zgubiono w niedzielę przy kop. Czeladź tymczasowy dowód osobisty na imię Feliksa Bartnickiego książkę wojskową kartę na broń legitymację związkową 800 tys. mk., uprasza się łaskawego znalazcę pieniądze zatrzymać a dowody zwrócić do adm. „Iskry“ 1769-1

Zgubiono w Katowicach kartę pobytu, wydaną przez st. będzińskie na imię Jadwigi Tomilin, zam. na kolonji Piaski kopalnia „Czeladź“ poczta Sosnowiec. 1764-2

Franciszek Hebda zgubił książkę kasy chorych. 1763-3

Ratajczakowi Stanisławowi skradziono kartę pobytu wydaną przez kop. „Wiktor“ 1771-1

Stanisław Bykowski zgubił książkę kasy chorych wydaną przez kop. „Flora“ w Gołonogu. 1713-1

Andrzej Bernacki zgubił książkę kasy chorych wydaną przez Hutę bankową, Łaskawy znalazca zwróci do adm. „Iskra“ Dąbrowa. 1714-2

Jan Marcinek zgubił książkę wojskową, wydaną przez PKU Tarnopol. 1718-1

Mieczysław Kowalski zgubił książkę kasy chorych, wydaną przez kop. „Saturn“ 1728-1

Czerwiński Jan zgubił portfel, zawierający: tymczasowy dowód osobisty. wydany przez gminę Grodziec, świadectwo przemysłowe, wydane przez kasę skarbową w Sosnowcu. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za wynagrodzeniem do „Iskry“ w Będzinie. 1730-1

Knoblerowi L. z Będzina skradziono w pociągu książeczkę wojskową (r. 1893), wydaną przez Komisję przeglądową w Będzinie i patent roznośny. 1731-1

Wajs Szlama Aron zgubił dowód osobisty z fotografją, wydany przez starostwo będzińskie. 1732-2

Znoj Aniela zgubiła tymczasowy dowód osobisty, wydany przez magistrat będziński. 1735-1

Majteles Moszek (r. 1902) zgubił w Sosnowcu odroczenie wojskowe, wydane przez P. K. U. w Sosnowcu i dowód osobisty z fotografją wydany przez starostwo będzińskie. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do Admin. „Iskry“ w Sosnowcu. 1733-1

Skradziono książeczkę wojskową Pawłowi Weberowi wydaną przez P.K.U. w Warszawie, którą unieważniam. 1738-1

Pięta Roman zgubił książeczkę kasy chorych. wydauą przez kopalnię „Koszelew“ 1737-1

Józef Szafruga zgubił portfel zawierający tymczasowy dowód osobisty wydany przez mag. m. Sosnowca rachunek na telefony i fracht na rezerwuary. Łaskawego znalazcę uprasza się o zatrzymanie gotówki i portfelu a dokumenty zwrócić do firmy Szafruga. 1742-2

Bigaj Józef zgubił portfel zawierający pas port z fotografją wydany w Olkuszu, książkę kasy chorych wydaną przez m. Olkusz, kwity od portretu 900.000 mk. i 2 fotografję. 1744-2

Lewkowiez Wolf zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU Sosnowiec oraz dowód osobisty wydany przez mag. Dąbrowy, wyciąg ludności, pięć fotografji, zaświadczenie magistratu oraz kartę gospodarską. Łaskawy znalazca zwróci do adm. „Iskra“ Dąbrowa za wynagrodzeniem 1745-2

Ickowi Drapichrustowi skradziono patent wydany przez kasę skarbową w Sosnowcu. 1751

Szajnerman Szmul Icek (r. 1895) zgubił książeczkę wojskową. wydaną przez kom. przegl. w Będzinie i dowód osobisty z fotografją, wydany przez mag. m. Będzina. 1756-2

Szulc Dąbrowa, Fabryczna 34 zgubił portfel i dowód osobisty wydany w Dąbrowie Górn. 1785-1

Kabała Antoni (r. 1895) zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez Komisję przeglądową w Będzinie. 1801-3

Czyżowi Antoniemu z Grodźca skradziono dowód osobisty z fotografją, wydany przez Starostwo wieluńskie, kartę zwolnienia (r. 1891), wydaną przez P.K.U. w Wieluniu, książeczkę kasy chorych, wydaną przez kopalnię „Marja“ w Grodźcu i 6 milj. mkp. 1800

Redaktor W. Monsiorski.
Wydawca: Akc. T-wo Drukarskie i Wydawnicze „Kurjer Zachodni“ S. A. Dąbrowska 1